



Bliźniaki Schiele

Gdyby poszukać w historii relacji Zakopane – Warszawa ludzi wyjątkowo związanych z Warszawą, ale i z naszymi najwyższymi górami, to bracia Aleksander i Kazimierz Schielowie zajęliby z pewnością jedno z czołowych miejsc. Dzielili życie pomiędzy Warszawę i Zakopane. Poważna część ich życia związana była z Zakopanem, nartami i górami. Były to osoby bardzo zasłużone dla polskiej turystyki.

Pierwszą mechaniczną wytwórnią nart w Zakopanem była wytwórnia Aleksandra i Kazimierza Schiele, popularna w Zakopanem jako „największa fabryka nart w Zakopanem braci Schiele”. Bracia Schiele to także historia polskiego narciarstwa i taternictwa. To kolejna dwójka ludzi bezgranicznie zakochanych w Tatrach i nartach.



Aleksander Schiele – narciarz, taternik, projektant skoczni w Jaworzynie, prawy człowiek

*Chciałem urodzić się w Zakopanem. Niestety, tak wypadło, że urodziłem się w Warszawie w 1890 roku, w dodatku jako bliźniak. Na szczęście mówiono o nas bracia Schiele- Aleksander- to ja, a Kazimierz - to brat, który natychmiast po mnie przyszedł na świat, a nie „ci bliźniacy Schielowie”*¹. Tak rozpoczyna swoją opowieść o nartach i wspinaczkach Aleksander Schiele. Razem z bratem bliźniakiem, Kazimierzem, studiował na Politechnice Wiedeńskiej i podczas jednej z zimowych wycieczek do niedaleko położonego od Wiednia Semmeringu przypiął narty po raz pierwszy, idąc do schroniska pod szczytem Stühleck. Po wejściu nastąpił niemniej wspaniały zjazd i Aleksander wspominał, że od poważniejszych uszkodzeń ciała uratowała go gruba pokrywa śnieżna, tworząca coś w rodzaju amortyzującej upadki śnieżnej „pierzyny”. W ten sposób *złapał* „bakcyła nart”, podobnie jak jego brat Kazimierz. Odtąd życie „bliźniaków Schiele” było nieodłącznie związane z nartami, górami i wspinaczką.

Bracia Aleksander i Kazimierz Schiele urodzili się 27 września 1890 roku w Warszawie, ale ich życie było bardzo silnie związane z Tatrami i górami. Już w wieku 15 – 16 lat zaczęli uprawiać wspinaczkę w Tatrach, pod doświadczonym okiem doskonałych przewodników górskich, Klemensa Bachledy, Wojciecha Tylki-Suleji i Jędrzeja Marusarza-Jarząbka. Narciarstwo uprawiali do około 1910 r, z początku w Alpach, z racji studiów na politechnice wiedeńskiej, często zaglądali w pasmo Wysokich Taurów. W tych wysokich górach dokonali z towarzyszymi wielu bardzo poważnych przejść i zjazdów narciarskich, np. narciarskiego wejścia na Hoher Sonnblick (3106 m) i Grossvenediger (3673 m). Z tego ostatniego zjechali ponad 20 km na nartach. W 1939 r. Aleksander Schiele zdobył na nartach najwyższy szczyt Dolomitów, Marmoladę (3344 m)². Obydwaj bracia działali w klubie „C.A.P”, Club Alpine Polonaise, zwanym też w środowisku żartobliwie „Klubem Alpejskich Pieszczochów”. Oprócz nich zdobywcami alpejskich szczytów na nartach i narciarzami „CAP-u” byli: E. Michalewska, H. Bednarski, W. Goetel i inni.

Po wyzwoleniu, w latach 1919 - 20 Aleksander i Kazimierz Schiele służyli w Kompanii Wysokogórskiej. Aleksander Schiele był później instruktorem narciarskim w Szkole Wysokogórskiej przy Brygadzie Górskiej. W roku 1920 zaprojektował skocznię w Dolinie Jaworzynki. Był wieloletnim działaczem SN PTT, przodownikiem i instruktorem narciarskim, członkiem komisji egzaminacyjnej dla kandydatów na instruktorów narciarskich, kapitanem sportowym, wielokrotnie członkiem i kierownikiem polskich ekip narciarskich wyjeżdżających na zawody krajowe i zagraniczne. Kierował budową schroniska „Murowaniec” na Hali Gąsienicowej. Bracia Schiele należeli do sztafety SN PTT, która zwyciężała w biegach letnich na trasie Zakopane – Morskie Oko. Był to letni bieg sztafetowy narciarzy. W skład sztafety klubu SN PTT weszli: F. Bujak, B. Czech, S. Górski, S. Kądziołka, S. Motyka, S. Michalski, i bracia Schiele³. W tych latach, prężnie działający klub SN PTT organizował: Mistrzostwa Zakopanego,

¹ Wojciech Jarzębowski, Andrzej Konieczny, *Zakopiański jarmark romantyczny i tragiczny*, Warszawa 1978, s. 56.

² Zofia i Witold H. Paryscy, *Wielka Encyklopedia Tatrzańska*, Poronin 1994, s. 1065.

³ Adam Liberak, *80 lat SN PTT*, [w] *Podtatrze*, z. 1-2, 1987.

biegi zjazdowe i biegi wytrzymałości na 30 km. W czasie FIS – u 1929 r A. Schiele należał do sędziów i kierowników biegów i skoków ⁴. Ogłosił wiele artykułów o tematyce narciarskiej, a w 1950 r. napisał podręcznik narciarstwa *Zima w górach*. Z czasem wycofał się ze startów w zawodach na rzecz pracy w klubie, ale nadrobił to jego brat Kazimierz, który w latach 1926 i 1927 w wielu zawodach odnosił znaczące sukcesy. W czasie II wojny światowej A. Schiele był żołnierzem AK i w 1943 r był więziony w katowni Warszawy, w więzieniu gestapo na Pawiaku. Ratował Żydów i w tym trudnym czasie zachował się jak niezwykle prawy człowiek. Po wojnie pracował przy odbudowie zabytków Warszawy, do Zakopanego wracał coraz rzadziej, ale w 60 – lecie swej pierwszej wspinaczki w Zakopanem, w roku 1965, przeszedł filar Świnicy! Miał wtedy 75 lat. Był członkiem honorowym Klubu Wysokogórskiego i Polskiego Związku Alpinizmu. Za wybitne zasługi dla polskiego narciarstwa został mianowany członkiem honorowym SN PTT (1960 r) oraz honorowym instruktorem PZN. Oprócz narciarstwa uprawiał czynnie boks. Zmarł w 1976 r w Konstancinie.



Narciarze SN PTT, pierwszy z prawej Kazimierz Schiele

Życiorys drugiego bliźniaka – Kazimierza Schiele – jest bardzo podobny, wyznaczony miłością do nart, wspinaczki i gór. W 1911r. przechodzi z bratem pn-zach. ścianę Małej Buczynowej Turni, ponadto dokonał wielu przejść letnich i zimowych w Alpach. Od 1908 r jest członkiem Sekcji Turystycznej TT oraz potem SN TT. Z nartami zapoznał się bardziej w Wiedniu, a po wyzwoleniu, w Tatrach dokonał wielu imponujących rajdów narciarskich. W 1925 r wraz z Henrykiem Bednarskim dokonał rajdu na nartach na trasie: Zakopane – Hala Goryczkowa – Kasprowy Wierch – Wierchcicha Dolina – Zawory – Wrota Chałubińskiego – Morskie Oko– Opalone – Dolina Pięciu Stawów Polskich – Zawrat – Zakopane.

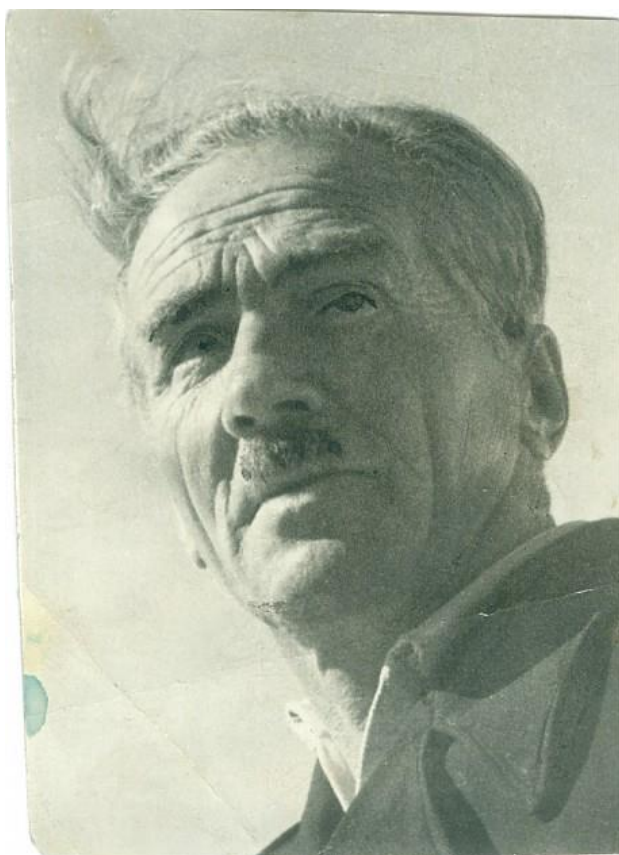
⁴ *Narciarstwo polskie*, t. III, s. 105.

Piękna trasa o długości ponad 30 kilometrów była świadectwem narciarskich fantazji z tamtych lat. Dlatego też we wspomnieniach braci Schiele Henryk Bednarski zajmuje szczególne miejsce. Oto opowieści Aleksandra Schiele o Henryku Bednarskim, towarzyszu z wypraw braci Schiele po tatrzańską grani.

Po co Panu tyle liny w górach ?

Henryk Bednarski słynął z „kawałów” wśród braci taternickiej i narciarskiej zdarzało się wielu „wesolków”, ludzi, których humor nie opuszczał prawie że nigdy. Taki był z pewnością Henryk Bednarski, zwany popularnie wśród narciarzy „Dziadkiem” lub „Bednarzem”. Urodził się w roku 1885 w Płocku. Trafił jednak do Zakopanego, a narciarskie „wyrypy” i taternickie „pierwsze” przejścia najlepiej odpowiadały jego temperamentowi. W 1910r prowadził zespół, który dokonał pierwszego przejścia Zamarłej Turni. Zimą słynął z wykonywanych na grani Czerwonych Wierchów „telemarków”. Uwielbiał wprost zawody narciarskie, w których startował nieprzerwanie przez 25 lat, najpierw jako junior, potem, senior i old-boy. Bednarskiego nigdy nie opuszczał humor, ani w ścianie, ani w czasie długiej zimowej wycieczki. Kiedyś w czasie zejścia z Niebieskiej Przełęczy po długiej wspinaczce został zapytany przez przygodnych turystów: - *Dlaczego Pan nosi tyle liny w górach ?*, odpowiedział: - *Dzień ciepły, trzeba suszyć bieliznę!*

Nie mogłem go Szwabom zostawić!



Henryk Bednarski – przyjaciel z tatrzańskiej grani

To kolejna opowieść o Henryku Bednarskim. Henryk Bednarski należał do pokolenia wychowanego na tradycjach patriotycznych, które kultywował i odnosił się do tradycji z wielkim sentymentem. Szczególnie lubił okres walk o niepodległość w czasach Napoleona Bonaparte. Kiedyś podczas wyprawy polskich narciarzy w Alpy, Polacy nocowali w schludnym hoteliku w Radstadt. W ich pokoju na ścianie wisiał stary oleodruk przedstawiający księcia Józefa Poniatowskiego skaczącego na białym koniu w nurty Elstery. Bednarski tak rozczulił się tym widokiem, że prawie nie spuszczał oczu z obrazu, dziwił się także, skąd w tym „szwabskim kraju” obraz tej treści. Powracał ciągle do tego tematu, ku uciechu swoich współlokatorów. Rano podczas powrotu koledzy zauważyli okazały rulon wystający z plecaka „Bednarza”. Okazało się, że to „książę Józef”, obraz ze ściany hoteliku. Bednarski miał powiedzieć: -Nie miałem sumienia zostawić go Szwabom”. W zamian za to do hotelowego rachunku dołączył odpowiednią sumkę, jego zdaniem równoważącą obrazu. Taki był chłop z krwi i kości, narciarz, taternik, Henryk Bednarski. Fantazji starczało mu nie tylko na narciarskie szusy...

Kazimierz Schiele był także zawodnikiem narciarskim przez około 25 lat ! z Początku startował w klasie juniorów, potem starszych i old – boyów ! Startował ponad 100 razy w biegach narciarskich w Polsce i za granicą. Chyba nie można było lepiej propagować polskiego narciarstwa, jak przez tak wspaniałą listę startów! Ponadto przeprowadził dziesiątki kursów narciarskich jako instruktor. Przez ponad 20 lat był prezesem klubu sportowego SN PTT, był też międzynarodowym działaczem narciarskim PZN i FIS. Jednym z wychowanków Kazimierza Schiele był światowej sławy narciarz, Bronisław Czech. Zajmował się także wyznaczaniem dróg narciarskich w Tatrach i zaopatrywaniem np. w opał schronisk w Starej Robocie i na Pysznej. Był ratownikiem TOPR. W 1949 r. doznał ciężkiego wypadku w górach. We mgle na Kasprowym Wierchu wpadł na niego szusujący narciarz. Wypadek spowodował uszkodzenie kręgosłupa i inwalidztwo. Kazimierz Schiele zmarł w dniu 16 maja 1956 roku w Zakopanem i tam też został pochowany na Nowym Cmentarzu.



Kazimierz Schiele prowadzi kurs narciarski na Lipkach w Zakopanem

Pierwsza, mechaniczna wytwórnia nart

Cennik firmy podawał, że *jest to pierwsza krajowa maszynowa wytwórnia nart i przyborów sportowych*. Wytwórnia nart braci Schiele mieściła się w Zakopanem przy ulicy Kasprusie 46 i posiadała bardzo bogatą ofertę sprzętu zimowego. Zaczniemy od nart. Firma oferowała narty: turystyczne, zjazdowe, biegowe, skokowe i dziecinne.

Narty turystyczne były wykonane ze znakomitego materiału, mianowicie z hickory i z jesionu, o długości 180 – 255 cm i szerokości pod stopą 70 mm. **Narty zjazdowe** były przeznaczone specjalnie do biegów zjazdowych, przez co pod stopą były szersze - do 85 mm. **Narty biegowe** dla zawodników miały 210 – 230 cm długości, pod stopą miały 5,6 cm i były wykonane z hickory i jesionu. **Narty skokowe** były dłuższe od 230 – 245 mm, szerokość pod wiązaniem 8,6 cm, zrobione z hickory i jesionu. Ostatnią pozycję zajmowały **narty dziecinne** z jesionu i buku o długości 110 – 170 cm. Narty były sklasyfikowane w trzech klasach:

- 1) narty wyborowe ze znakiem 0.
- 2) narty 1 klasy ze znakiem 1.
- 3) narty 2 klasy ze znakiem 2

Na każdej nartce były uwidocznione: klasa narty, jej długość i fabryczna liczba porządkowa. Firma oferowała bogaty wybór **kijków narciarskich**, aż 14 różnych rodzajów kijków narciarskich: leszczynowych, bambusowych oraz tonkinowych wraz z zestawem talerzyków do kijków: talerzyki były trzciniowe, pojedyncze, przeplatane i do kijków biegowych.

Firma braci Schiele oferowała bogaty wybór krajowych i zagranicznych **wiązań narciarskich**. Cennik zaczyna od wiązań Bilgeri, bardzo popularnych w turystyce narciarskiej. W cennikach "Bracia Schiele i spółka" znalazły się 2 rodzaje tych wiązań : Bilgeri oryginalne i Bilgeri czeskie.

1. Bilgeri oryginalne

Wiązanie metalowe ze sprężyną, dające się bardzo szybko dopasować do każdego trzewika (nie wymaga specjalnego narciarskiego obuwia) wskutek tego nadaje się do wypożyczalni i wszędzie gdzie są narty używane przez różne osoby, posiadające rozmaite trzewiki.

2. Bilgeri czeskie.

Model taki sam jak Nr 25- wykonanie tańsze, a prawie, że nie ustępujące w jakości Bilgeri oryginalnym.

Niestety cienkie blaszki tego wiązania, jak pisał Stanisław Barabasza dosyć często się łamały. Georg Bilgeri gościł w Galicji i jeździł tam na nartach w Karpatach Wschodnich, dokonując wspólnie z narciarzami polskimi długiego przejścia na nartach grzbietem Alp Rodniańskich i Czarnohory.

Wiązanie Thorleifa Hauga - wielokrotnego mistrza Norwegii- montowane śrubami na wierzch nart, łatwe do przestawiania, zależne od szerokości podeszwy, nie wymaga pasków napalcowych (przednich). Nadaje się do turystyki, biegów i skoków.

Wiązania "Wujek"- twórcą tego wiązania był Zdzisław Rittersschild, popularnie nazywany "Wujkiem". Był to polski patent znanego "nestora" naszych narciarzy Zdzisława Rittersschilda. Wiązanie to pozwalało się łatwo przystosować do każdego trzewika narciarskiego, a przez pomysłowe urządzenie pozwalało nie tylko swobodnie przykleknąć na nartach, ale umożliwiała nawet położenie się. Ostatnia ta zaleta zmniejsza wielce niebezpieczeństwo upadków na twarz, przy których to upadkach najczęściej występują nadwyrężenia mięśni. Jako wiązanie turystyczne należy ono do najwygodniejszych i najpraktyczniejszych. Norweskie wiązania reprezentowały **wiązania Loipe**, łatwe do przestawiania, montowane na wierzch nart, nadające się do turystyki i do biegów płaskich oraz **wiązanie Bergendahl**, specjalne do biegów płaskich, bez żadnego spięcia z tyłu. **Wiązanie Bror-With** - popularnie nazywane "łapką na myszy", nadające się specjalnie do biegów płaskich, a przez swą lekkość i mocny chwyt trzewika będące jednym z najlepszych wynalazków ostatnich czasów. **Wiązanie "As"**- jako wiązanie turystyczne odróżnia się konstrukcją od wszelkich innych wiązań. Wskutek oparcia żelaza o żelazo, zapewnia pewne prowadzenie nart...Zupełnie swobodne przyklekanie. **Wiązanie "Alpina"**- *patent szwajcarski, wiązanie odznaczające się solidnym i dokładnym wykonaniem, nadaje się do turystyki oraz do skoków.* Jednym z najbardziej rozpowszechnionych wiązań było **wiązanie Bildsteina** - *nadające się dla turystów i skoczków, a będące wskutek swej elastycznej sprężyny, prawdziwym ubezpieczeniem od wypadków.* Dla dzieci skonstruowano **wiązanie "Balata"**, wykonane z gurtu balata i skóry, może być ubierane na trzewiki, kalosze, śniegowce, kapce. Oferowano bogaty zestaw części zapasowych do wiązań.

Bardzo bogata była oferta **smarów**. *Kto chce szanować swe narty i dbać o ich trwałość, musi je w każdym roku impregnować i odpowiednio przechowywać. Kto chce mieć pełną satysfakcję zjazdu na nartach i łatwo podchodzić w górę, musi używać smarów narciarskich. Narciarz rozróżnia kilka a nawet kilkanaście gatunków śniegu, a nie na każdym śniegu niosa nienysmarowane narty. Są takie gatunki śniegu, na których nawet po dość znacznej pochyłości narty nie pojadą... Przede wszystkim deski przed smarowaniem muszą być zupełnie suche. .. Smar należy ogrzać i nakładać na narty możliwie równomiernie. Następnie podgrzewamy powierzchnię ślizgową nart (najlepszymi do tego są lampki benzynowe) i rozcieramy smar specjalnym korkiem lub dłonią, równomiernie po całej nartce. Ponieważ smar jest prawie czarny, więc spód narty wygląda jak pomalowany farbą. Narta w ten sposób wysmarowana jest śliską i niesie dobrze po każdym śniegu. Jeżeli jednak wybieramy się na wycieczkę, gdzie mamy nie tylko zjazdy, ale i podejścia, musimy narty wysmarować tak, by nam pozwoliły bez trudu iść pod górę*⁵. Rozróżniano dwa rodzaje smarów: własnego wyrobu i zagraniczne.

Smary własnego wyrobu

Firma produkowała 7 rodzajów smarów:

Nr 62. FF do zjazdu i na podkład pod wszelkie inne smary (czerwona etykieta)

Nr 63. Lepniak do podchodzenia

Nr 64 Wlazol do podchodzenia

Nr 65 Odo klister na śnieg wiosenny (firn) i na śnieg mokry

⁵ Cennik firmy braci Schiele, w zbiorach MT w Zakopanem

Nr 66 Odo skares na śnieg przymrożony, szreń i na podkład

Nr 67 Impregnat- najlepszy środek do impregnacji i konserwacji nart

Nr 68 Olej lniany do napuszczania i konserwacji nart

Smary zagraniczne

Firma oferowała 15 rodzajów sprowadzanych smarów zagranicznych firm Osbye (norweskie), Bratlie, Record, Tulla, Findal, Jordell, Durschmidt i Duncinger. Na smarach Ostbye startowały pokolenia przedwojennych zawodników o czym wspominał Marian Woyna Orlewicz, który sam używał tych smarów. Dodatkowo oferowano lampy benzynowe do smarowania nart na „gorąco” i żelazka „Meta” do tego samego celu. Bogata była także oferta **trzewików narciarskich**. Oferowano aż 7 rodzajów obuwia narciarskiego oraz specjalne smary do trzewików : olej marsowy, Skanckes i Odosmar. Firma oferowała ponadto komplety **ubrań narciarskich**: wiatrówki norweskie, skafandry z kapturem, chroniące od deszczu, śniegu i wiatru. Czapki oferowano w dwu fasonach: norweskim (tzw. amundsenki) i w szwedzkim, z osłoną na uszy, dodatkowo także szale, wzorzyste skarpety i rękawiczki. Firma Schiele oprócz nart sprzedawała także doskonale **saneczki** w trzech typach: „Davoser”, tyrolskie i saneczki dziecinne. Dodatkowo na składzie firma posiadała przewodniki i podręczniki narciarskie. Jak wynika z powyższego zestawienia oferta firmy bracia Schiele była bardzo zróżnicowana od sprzętu wyczynowego poprzez turystyczny oraz specjalną ofertę dla dzieci.

Sportowiec

1920

21-22 II - I związkowe zawody o Mistrzostwo Polski w Zakopanem, bieg seniorów, K. Schiele - 7 miejsce, z czasem: 51: 04,8, A. Schiele - 8 miejsce, z czasem 53 : 22,4, bieg z przeszkodami: A. Schiele - 1 miejsce, z czasem: 5 : 59, bieg sztucznej jazdy (ślalom) - A. Schiele, 2 miejsce.

1921

27- 29 III- II związkowe zawody o Mistrzostwo Polski, Zakopane, bieg seniorów, A. Schiele- 3 miejsce, z czasem: 35 : 23,6, bieg z przeszkodami- A. Schiele - 1 miejsce, bieg sztucznej jazdy (ślalom)- A. Schiele - 1 miejsce.



Działacze klubu SN PTT, w dolnym rzędzie trzeci od lewej Kazimierz Schiele

1922

19-21 II- I Międzynarodowe zawody narciarskie w Zakopanem, bieg seniorów I klasy, A. Schiele - 7 miejsce, z czasem: 51 : 29, K. Schiele - 12 miejsce, z czasem: 55: 33.

1923

21-22 II- Zawody kwalifikacyjne PZN w Zakopanem, bieg główny, K. Schiele - 5 miejsce, z czasem 1: 46: 37, A. Schiele - 7 miejsce, z czasem: 1 : 54 : 37,5.

16- 18 II- II Międzynarodowe zawody narciarskie w Zakopanem, klasa starszych, K. Schiele - 1 miejsce, z czasem: 1: 05 : 14.

1924

16- 18 II- V Związkowe zawody o Mistrzostwo Polski w Krynicy, bieg główny starszych zawodników powyżej lat 30 – tu, K. Schiele - 2 miejsce z czasem: 1 : 11: 00, A. Schiele- 4 miejsce, z czasem 1: 17: 28.

1- 2 III - Mistrzostwa Zakopanego w Zakopanem, bieg główny w klasie starszych, K. Schiele- 1 miejsce, z czasem 1: 22 : 07.

1925

18 I- Zawody S.N. „Sokoła” w Zakopanem, bieg główny, K. Schiele - 4 miejsce, z czasem 57 : 44.

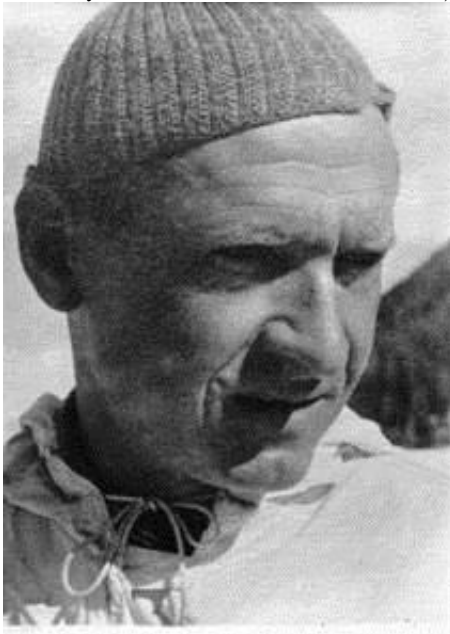
31 I, 1 - 2 II- VI związkowe zawody o mistrzostwo Polski w Krynicy, bieg główny, K. Schiele - 17 miejsce, bieg na 30 km, K. Schiele - 7 miejsce z czasem 3 : 28 : 20. A. Schiele - 9 miejsce, z czasem 3 : 43 : 03.

6- 8 II- Zawody o Mistrzostwo Zakopanego, bieg główny na 18 km, K. Schiele- 6 miejsce, z czasem 2 : 11 : 08.

12- 15 II - Mistrzostwa Europy Środkowej, Jańskie Łaźnie, Czechosłowacja, klasa starszych, bieg na 18 km - Schiele 4 miejsce, z czasem 2 : 00 : 51.

28 II- 1 III - Zawody o Mistrzostwo Tatr w Westerowie, bieg na 18 km w klasie starszych, K. Schiele - 1 miejsce, z czasem 1 : 33 : 35.

20 XII - zawody otwarcia sezonu w Zakopanem, bieg seniorów na 10 km, klasa starszych A, K. Schiele - 1 miejsce, z czasem 39 : 54,2.



Kazimierz Schiele – działacz SN PTT, producent nart, zawodnik, taternik i narciarz

1926

6 - 8 I - Międzynarodowe zawody narciarskie w Starym Smokowcu, bieg główny w klasie starszych, K. Schiele - 1 miejsce.

28 - 31 I - Mistrzostwa Republiki Czechosłowackiej, Nove Mesto, bieg w klasie starszych, K. Schiele - 2 miejsce.

16 - 17 I - III Zawody narciarskie o Mistrzostwo Zakopanego, bieg na 18 km, K. Schiele - 9 miejsce z czasem 1 : 18 : 12, w klasie starszych K. Schiele - 1 miejsce.

23 I - bieg dystansowy na 30 km na trasie: Lipki – droga pod Regklami – Dolina Małej Łąki – Przysłop Miętusi – Kiry (2 pętle po 15 km), K. Schiele - 5 miejsce z czasem 3 : 04 : 02, A. Schiele - 9 miejsce, z czasem 3 : 17 : 10.

13 - 14 II - zawody narciarskie o Mistrzostwo Lwowa, bieg na 16 km, K. Schiele - 2 miejsce, a 1 miejsce w klasie starszych, z czasem 1 : 22 : 28.

6 - 7 III - VII Międzynarodowe zawody o Mistrzostwo Polski, bieg główny, K. Schiele- 11 miejsce, czas 1 : 34 :25, w klasie starszych K. Schiele - 1 miejsce.

27 - 28 III - Zawody Sekcji Narciarskiej 3 P.S.P⁶, bieg zjazdowy, K. Schiele - 8 miejsce, czas 33 : 18.

1927

Zawody Międzynarodowe FIS w Cortina d Ampezzo, bieg na 18 km, K. Schiele - 30 miejsce z czasem 1 : 40 : 24.

1929

Mistrzostwa Świata FIS 1929 w Zakopanem, 6 II - bieg zjazdowy, K. Schiele - 23 miejsce, 8 II- bieg na 18 km, K. Schiele - 32 miejsce z czasem 1 : 42 :27⁷.

Wojciech Szatkowski/Muzeum Tatrzańskie

⁶ 3 P.S.P – 3 Pułk Strzelców Podhalańskich.

⁷ Wykaz sukcesów narciarskich braci Schiele sporządził W. Szatkowski w oparciu : *Narciarstwo polskie*, t. I 01 – III, Kraków 1925 – 29.